

Sygn. akt V Ka 556/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie, V Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Artur Ozimek – spr.

Sędziowie: SSO Artur Makuch

SSO Dorota Janicka

Protokolant: Ewa Kruk

przy udziale Prokuratora Krzysztofa Rubika

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2013 r.

sprawy **M. S.**

oskarżonego o wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 k.k.s.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie

z dnia 22 marca 2013 r. sygn. akt III W 101/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że M. S. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. Ł. K. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście zł sześćdziesiąt gr) z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

III. wydatkami poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt V Ka 556/13

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że działając w sposób uporczywy, nie wpłaca w terminie, tj. do dnia 02 maja 2011 r. na rzecz organu podatkowego – N. T. U. S. w. L., ul. (...), podatku należnego wykazanego do wpłaty w zeznaniu PIT-36L za rok 2010 w kwocie – 1.362 zł, tj. o wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 k.k.s.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2013 r., sygn. akt III W 101/13 Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia skarbowego wyczerpującego dyspozycję art. 57 § 1 k.k.s. i za to na podstawie art. 57 § 1 k.k.s. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 160 złotych oraz orzekł o kosztach procesu.

Wyrok Sądu I instancji zaskarżył w całości obrońca oskarżonego, podnosząc zarzuty obrazy przepisów postępowania:

- art. 4 k.p.k. poprzez uwzględnienie jedynie materiału dowodowego przedstawionego przez oskarżyciela, z jednoczesnym brakiem dążenia do uzyskania pełniejszego materiału dowodowego, mogącego dać pełen ogląd stanu faktycznego,

- art. 48 § 4 k.k.s., poprzez uznanie, że przedstawione ponad 2 lata temu informacje o dochodach są wystarczającą podstawą do określenia sytuacji oskarżonego w kwestii orzekania o wysokości grzywny, w związku z czym nie nastąpiło dostateczne zbadanie sytuacji rodzinnej i majątkowej oskarżonego przy określaniu wysokości orzekanej grzywny.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie „obwinionego”, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się bezzasadna w zakresie każdego zarzutu, przy czym w postępowaniu odwoławczym z urzędu ujawnione zostały podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego.

Odnosząc się na wstępie do zarzutów odwoławczych zawartych w apelacji wskazać trzeba, że zarzut obrazy art. 4 k.p.k. jest chybiony, skoro nie ujawniły się żadne obiektywne podstawy uzasadniające przeprowadzenie konkretnych nowych dowodów przez Sąd I instancji z urzędu., a strony postępowania – w tym przede wszystkim sam obrońca – oświadczył, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego. Drugi z zarzutów jest również chybiony. Sąd I instancji wyraźnie wskazał, że orzekł karę grzywny w dolnych granicy ustawowego zagrożenia, więc trudno dostrzec, jak ustalenie aktualnej majątkowej oskarżonego – według apelującego – mogłoby wpłynąć na treść zaskarżonego wyroku. Niewątpliwie nie uzasadniałoby to ani uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ani też zmiany zaskarżonego wyroku w sposób, jaki sugerował skarżący, skoro o rażącej surowości kary nie można byłoby tu mówić.

Odnosić jednak trzeba, że o podstawach do wydania wyroku skazującego w niniejszej sprawie mowy być nie może. Sąd I instancji nie poczynił bowiem żadnych ustaleń faktycznych miarodajnych dla stwierdzenia, iż zachowanie oskarżonego miało charakter „uporczywy” w rozumieniu przepisu art. 57 § 1 k.k.s. Argumentacja tego Sądu świadczy natomiast, iż zaskarżony wyrok dotknięty jest uchybieniem w postaci obrazy prawa materialnego, tj. przepisu art. 57 § 1 k.k.s. Sąd I instancji ustalił bowiem, że oskarżony nie uścił należności publicznoprawnej, wynikającej ze złożonej po ustawowym terminie deklaracji podatkowej PIT 36 L w ustawowym terminie zapłaty podatku, ani też w dalszym okresie. Co więcej, z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jednoznacznie, iż uporczywość działania oskarżonego polegającego na uchybieniu terminowi zapłaty podatku wynika z tego, że zwłoka ta trwała ponad rok. Stwierdzić jednak należy, że czyn zabroniony z art. 57 § 1 k.k.s. popełniony jest z chwilą upływu terminu zapłaty podatku („kto nie wpłaca podatku w terminie”) i okres trwania zaległości podatkowej dla oceny znamion przedmiotowego wykroczenia nie mogą być brane pod uwagę, skoro są to zdarzenia mające miejsce już po dokonaniu czynu. Zostało to jednoznacznie podkreślone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 r. (III K.K. 176/08, LEX nr 694328). Zwrócić należy uwagę, iż Sąd I instancji powołał się na pogląd prawny zawarty w tym judykacie, aczkolwiek nie dość wnikliwie zapoznał się z tym orzeczeniem, skoro ferując wyrok skazujący postąpił dokładnie wbrew zaprezentowanemu tam stanowisku prawnemu. Sąd Najwyższy wyraził bowiem zapatrywanie, iż „pojęcie „uporczywie” charakteryzować może zachowanie zarówno ze względu na jego powtarzalność, jak i na trwałość utrzymywanego określonym zachowaniem stanu”.

W cytowanym judykacie stwierdzono nadto, iż określony w art. 57 § 1 k.k.s. czyn ma charakter wieloczynowy, przy czym podobny pogląd prawny wyrażany jest również w piśmiennictwie (por. Grzegorz Łabuda w: Kodeks karny skarbowy, Komentarz, wyd. Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., Warszawa 2010, str. 565 i nast.; także Ryszard Kubacki, Adam Bartosiewicz, Kodeks karny skarbowy, Przepisy i wykroczenia podatkowe oraz dewizowe, wyd. 3, C.H. Beck, Warszawa 2005). Zgodzić się należy bowiem, iż jednorazowe zachowanie polegające na niezapłaceniu podatku w terminie nie może przecież charakteryzować się uporczywością. W szczególności też dla oceny takiego stanu rzeczy nie można brać pod uwagę okoliczności mających miejsce już po momencie, w którym czyn zabroniony jako taki został już dokonany. Nadmienić wypada, że podkreśla się w piśmiennictwie, iż istnieją ważne względy, przede wszystkim spójność systemowa prawa karnego, by znamię „uporczywości” wyartykułowane w przepisie art. 57 § 1 k.k.s. w zasadniczym zakresie rozumiane było tak, jak ma to miejsce na gruncie ustawy karnej powszechnej, tj. art. 209 § 1

k.k., a znaczenie tego znamienia ma już przecież charakter utrwalony w orzecznictwie (por. T. Grzegorzczak w: Kodeks karny skarbowy, wyd. 4, wyd. Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., str. 298 i nast.).

Podkreślić więc należy, że dla oceny, czy zachowanie oskarżonego polegające na niezapłaceniu podatku w terminie ma charakter uporczywy, czy też nie, nie ma znaczenia okres bądź działania oskarżonego mające miejsce już po definitywnym upływie terminu uiszczenia podatku. Czyn zabroniony z art. 57 § 1 k.k.s. z tą chwilą jest popełniony, gdyż podatnik już wtedy „nie wpłaca podatku w terminie” i tylko okres czasu zamknięty tą datą może być też uwzględniony dla oceny, czy zachowanie to miało charakter uporczywy, czy też takiego znamienia oskarżonemu przypisać nie można.

Z uwagi na brak jakichkolwiek ustaleń faktycznych Sądu I instancji mogących służyć dla oceny, czy zachowanie oskarżonego w okresie do dnia 2 maja 2011 r. miało charakter uporczywy, nie było również możliwości poczynienia takich ustaleń w postępowaniu odwoławczym. Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżony został bowiem wyłącznie na korzyść oskarżonego, a tym samym Sąd II instancji związany był zakazem pogarszania sytuacji procesowej oskarżonego, co więcej zakazem tym związany byłby również Sąd I instancji w razie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 434 § 1 k.p.k. i art. 443 k.p.k.). Z uwagi zatem na fakt, iż ustalenia Sądu I instancji nie pozwalają na przyjęcie, że czyn oskarżonego wyczerpał znamię uporczywości, o jakim mowa w art. 57 § 1 k.k.s., zaistniała konieczność zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego M. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Jedynie na marginesie zauważyć trzeba, że Sąd I instancji nie wypowiedział się w żaden sposób, czy czyn oskarżonego nacechowany był również „złą wolą”, a takie rozumienie znamienia „uporczywości” niewpłacania podatku w terminie jest również uprawnione. Stwierdzić trzeba, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwolił również na poczynienie w tym zakresie stosownych ustaleń. Skoro bowiem oskarżony złożył deklarację podatkową PIT – 36 L po samym terminie zapłaty podatku, to trudno przyjąć, by w tym terminie miał też świadomość cięższej na nim odpowiedzialności z tytułu zobowiązania podatkowego.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.

Orzeczenie o wydatkach za II instancję uzasadnia przepis art. 636 § 1 k.p.k.

Artur Makuch Artur Ozimek Dorota Janicka